Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 300. Lwów, Niedziela dnia 23. Grudnia 1923. Rok XLI.

PRENUMERA[illegible]
Mie[illegible]
1,10[illegible]
do [illegible]
z [illegible]
1,20[illegible]
państwach 1,500.000 [illegible]

CENA NUMERU
50.000 mp

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 871.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Czytajcie „Kurjera Lwowskiego“.

Zapominać nie wolno!

Pozgonne rządowi tajnego paktu.

Rząd Witosa, Korfantego i Dmowskiego należy do historji. Zmora jednak rządów chjeno-piasta ciąży i ciążyć jeszcze będzie na życiu państwa i społeczeństwa. Ministrów klęsk państwowych i społecz. osunął od steru bieg wypadków. Siły jednak, które stworzyły ów rząd, trwają jeszcze, ba, mają czelność skarżyć się, że im „nie pozwolono przeprowadzić programu naprawy“. Ze szczytów zeskoczyli sprawcy nieszczęść na teren życia politycznego, skąd obiecują sobie stworzyć odskocznię do ponownego objęcia władzy.

Daremne to zabiegi, niemniej macki ciemnych sił trzeba pochwycić, spalić na proch w ogniu krytyki:

Rząd chjeno-piasta począł się z ducha inspiracji endeckiej. Wypiastowała go żądza władzy, prymitywna chęć odwetu za cztery lata przymusowej, wywrotowej opozycji. Towarzyszyło mu hasło podziału łupów, rozdziału partyjnych wpływów i interesów. Pod patronatem osławionego, dziś przez sąd własnej partji napiętnowanego p. Hamerlinga, ujrzał wreszcie rząd chjeno-piasta światło dzienne. Towarzyszył mu brzęk frazesów prasy „narodowej“, którymi przysłonić chciano stygmat nieprawego poczęcia: tajny pakt lanckoroński. W ten niesamowity sposób stworzony rząd, objął spadek po twórczym dorobku rządów gen. Sikorskiego. A spadek to był bardzo bogaty: wzmocniona powaga państwa na zewnątrz, widoczne wyniki sanacyjnych zabiegów w dziedzinie skarbu i administracji, atmosfera uspokojonych po zamachach endeckich umysłów.

Było więc na czem się oprzeć, była solidna podstawa do dalszej realizacji programu naprawy Rzeczypospolitej“.

Zamiast niej posypały się na państwo i społeczeństwo same klęski, ciosy wprost oszałamiające- godzące w spoistość i powagę Rzeczypospolitej.

Skarb pogrążał się w przepaść. Projekty sanacyjne, jak bańki mydlane pękały w kuglarskich rękach p. Kucharskiego. Wszelakiego rodzaju paskarstwo, patrząc na niedołęstwo rządów, chwyciło za gardło najuczciwszą część społeczeństwa.

Na wołanie rzesz urzędniczych padła odpowiedź: „Jutro będzie gorzej“; na wołanie o dymisję brzmiał butny okrzyk: „będziemy trwać tak długo, jak zechcemy“. W odpowiedzi na strajkowe wrzenie mas robotniczych przyszła odpowiedź sądów doraźnych i militaryzacji; bruki Krakowa, Tarnowa, Przemyśla i Drohobycza spłynęły krwią.

Nędza pracowników państwowych i prywatnych przybrała rozmiary potworne. W Polsce, kraju rolniczym, kraju o czynnym bilansie handlowym, padają ludzie z głodu na ulicy. Grozę położenia spotęgowały prymitywne redukcje w poszczególnych dykasterjach służby państwowej. Powstała nowa rubryka: „samobójstwa z nędzy i z powodu redukcji“.

Żeby jednak choć kosztem tego strasznego zubożenia mas pracujących, państwo coś zyskiwało?!

Lecz i tu dalsze klęski: Systemem nieprzemyślanych gorączkowych oszczędności ugodzono w sprawność obrony państwa; podnoszącej się w zwyż oświecie zatarasowano drogi rozwoju. Pusty skarb próbowano napełnić czapkowaniem i układami z przedstawicielami wielkiego kapitału. Zamiast bezwzględnego żądania, podyktowanego położeniem państwa, pp. Kucharski i Korfanty zwrócili się po jałmużnę podatku majatkowego. A jak czuły był usunięty rząd na interesy warstw posiadających, które reprezentował, to wyszło na jaw w całej jaskrawości w ekspose obecnego premiera p. Wł. Grabskiego, w ustępie, dotyczącym rat podatku majątkowego.

Do delikatnego aparatu państwowego wcisnął się system brutalnego partyjnictwa. Nie oszczędzono tego nawet wojsku. Przyszła serja rugów, stosowana niemal do ostatnich dni rządów chjeno-piasta. Na poszczególne placówki w ministerstwach i urzędach państwowych wdarł się szereg protegowanych pupilów ósemki lub jedynki. Nie dziw, że nasz aparat państwowy, i tak słabo funkcjonujący z powodu braku tradycji nowoczesnego rządzenia, zaczął trzeszczeć i giąć się w niezgrabnych rękach głodnych władzy zdobywców.

A ta jaskrawa serja klęsk i upokorzeń na forum zagranicznem: Gdańsk, Kłajpeda, Jaworzyna, koloniści niemieccy, stosunek do S. S. S. R., oto sygnały wskazujące na groźną rzeczywistość, a zarazem synonimy niedołęstwa usuniętego rządu w polityce zagranicznej.

W polityce kresowej system szumnych nacjonalistycznych pogróżek i drażnień. Obok tego objawy rejterady, jak n. p. historja „numerus clausus“.

Niewyczerpana jest litanja błędów, indolencji klęsk rządu chjeno-piasta. Tak świeża ich a smutna historja tkwi w pamięci zgnębionego społeczeństwa.

Usunięty rząd zdołał ujść zasłużonej doraźnej kary. Zdołał uciec z palącego się gmachu, tylnymi niejako schodami, otworzonymi przez rozbicie się „rządzącej“ większości. Nie zginął ów rząd od skoku z górnych piąter pożarem objętego domu. Zginął jednak moralnie. Ludzie niedawnej „większości“ z dołu niesławy, dokąd sami się wepchnęli, już wydostać się nie zdołają. Zabiły ich grzechy, popełnione wobec państwa i społeczeństwa.

Niechaj ten dół hańby przykryje ciężki kamień. Na nim napis, migający światłem ostrzegawczego epitafjum: „Tu leży rząd chjeno-piasta, rząd klęsk niesławy. Przechodnie ku przestrodze pokoleń, pamiętajcie jego smutne dzieje“.

E. R.

Akademja ku czci Prezydenta śp. Gabrjela Narutowicza.

Staraniem komitetu obywatelskiego odbędzie się w sali Rady miejskiej w sobotę, dnia 22. grudnia 1923, jako w rocznicę tragicznego zgonu Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej śp. Gabrjela Narutowicza ku Jego czci uroczysta Akademja. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczorem. Wstęp wolny.

Za komitet: Jadwiga Bogdanowiczowa, prof. Konstanty Chyliński, dr. Tadeusz Dwernicki, dr. Włodzimierz Jampolski, Marjan Kowarz, Janina Krausówna, Bronisław Laskownicki, dr. Bronisław Michalewski, prof. dr. Ignacy Mościcki, prof. dr. Juljan Nowotny, Zofja Obmińska, Jadwiga Ostrowska, prof. inż. Gabrjel Sokolnicki, Jan Szczyrek, prof. dr. Stanisław Tołłoczko, Jadwiga Tomicka, prof. dr. Stanisław Zakrzewski.

Rząd p. Grabskiego uzyskał w Sejmie większość.

Mowa posła Thugutta. Życzliwa neutralność Związku PSL. Mniejszości narodowe w opozycji. P. Rataj ponownie wybrany marszałkiem.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Rozpoczynając dzisiejsze posiedzenie sejmu przewodniczący wicemarszałek Moraczewski zakomunikował, że wpłynął do laski marszałkowskiej **projekt ustawy**

o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w dziale skarbowości.

Wobec tego, że nie było sprzeciwu w plenum przewodniczący odesłał ten projekt do **sejmowej komisji skarbowej.** Następnie przewodniczący zakomunikował, że pos. Jan Dębski (Piast) zgłosił następujący wniosek: **„Sejm nie przyjmuje do wiadomości rezygnacji p. marsz. Rataja".** Wicemarsz. Moraczewski oddał ten wniosek pod głosowanie, w którem za wnioskiem wypowiedziała się cała prawica i Piast oraz P. P. S.(!), w ten sposób

pos. Rataj został ponownie wybrany na marszałka.

Zaznaczyć należy, że duża część członków P. P. S. była wysoce **niezadowoloną z tego stanowiska** swego klubu i na tem tle wybuchło przesilenie w prezydjum, mianowicie prezes klubu **PPS. pos. Barlicki zrezygnował ze stanowiska.** Po obiorze nowego marszałka sejmu przystąpiono do

dalszej dyskusji nad ekspose prem. Grabskiego.

Pierwszy zabrał głos

pos. Thugutt,

który imieniem swego klubu stwierdził przedewszystkiem, **że były rząd p. Witosa zginął nie w walce lecz w ucieczce,** że fakt ten wskazuje dowodnie na to, iż niezdrowe pakty nie mogą być podstawą istnienia rządów. Okazało się bowiem, że przy spełnianiu pierwszego warunku tego paktu rząd p. Witosa upadł. Następnie p. Thugutt mówił o historji swej **misji tworzenia gabinetu** i wskazał na to, że dążąc do stworzenia podstaw dla swego, rządu, chciał wokoło niego zgrupować wszystkie te stronnictwa, których wyborcy są **ludźmi pracy,** a więc chciał chciał oprzeć się na wszystkich klubach od **Ch. D. do PPS.,** w ten sposób miałby tak zw. większość polską, ale nie to było jego celem, lecz dążenie do oparcia się na

stronnictwach reprezentujących klasy pracujące,

a nie o tak zwaną większość polską. Trzeba wreszcie raz zrozumieć w sejmie, że nie można dzielić obywateli na kategorje pierwszą i drugą, w interesie bowiem państwa leży, aby **obywatele mniejszości narodowych przyciągnąć i przywiązać do państwa.** Nie zapomnijmy, że Polacy byli przez długie lata traktowani jako obywatele drugiej kategorji i że mniejszości narodowe mogą w pewnej chwili dążyć do tego, aby się stały znowu obywatelami pierwszej kategorji i zepchnąć nas do stanowiska obywateli drugiej kategorji. Interes państwa wymaga abyśmy się nad tem zastanowili.

Mówiąc o stosunku do obecnego rządu p. Thugutt oświadczył, że do politycznego programu **nie ma zaufania,** klub jego gotów jest jednak **ze względu na program sanacyjny p. Grabskiego, do którego ma zaufanie jako do obywatela i zawodowca, zająć**

stanowisko życzliwie neutralne

ale wymaga aby p. Grabski określił wyraźnie swój stosunek do sprawy **wykonania reformy rolnej.**

Pos. **Chaciński** imieniem Ch. D. zapewnia **poparcie dla rządu** jako dla rządu konieczności państwowej. Pos. **Barlicki** imieniem P. P. S. nie może wziąć odpowiedzialności za rząd, którego program nie czyni zadość postulatom demokratycznym, wobec czego **P. P. S. wstrzyma się od głosowania;** pos. **Reich** (klub żydowski) **odmawia poparcia** rządowi; poseł **Dębski** imieniem Piasta odnosi się **życzliwie do gabinetu p. Grabskiego;** pos. **Wasyńczyk** (Ukr.) **odmawia poparcia;** pos. **Herz** (N. P. R.) oświadcza, że odnosząc się **życzliwie** do rządu p. Grabskiego klub jego ustali swój stosunek w miarę działalności rządu; pos. **Pankretz** imieniem Niemców **odmawia poparcia;** pos. **Taraszkiewicz** (Białorusini) **niema zaufania do rządu;** pos. ks. Okoń odmawia poparcia; pos. Łańcucki imieniem komunistów odmawia poparcia; odmawia również poparcia pos. Prylucki imieniem ludowców żydowskich. Na tem zakończyła się dyskusja, po której

zabrał głos prem. Grabski.

Oświadczył on, że czyni to dla dania wyjaśnień: 1) w sprawie mniejszości narodowych, 2) w sprawie reformy rolnej; wyjaśnienia w tych sprawach nie zmieniły jednak stanowiska klubów interesowanych wobec czego w głosowaniu nad formułą zgłoszoną przez p. **Chacińskiego** (Ch. D.) **że sejm przyjmuje oświadczenie p. prez. R. Min. do wiadomości. PPS. i Związek P. S. L. wstrzymały się od głosowania.**

Wynik głosowania:

74 głosów mniejszości przeciw 11 kartek uznano za nieważne, 4 oddano białe, za rządem padło 193 głosów; w ten sposób **rząd uzyskał w sejmie większość.**

Następnie przyjęto w drugiem czytaniu projekt stawy o obowiązkowem stosowaniu wskaźnika drożyźnianego przy płacach zarobkowych. Na tem zakończono posiedzenie naznaczając następne na 4-go stycznia.

Projekt ustawy o wyjątkowych pełnomocnictwach.

Warszawa. (PAT.) Art. I Upoważnia się prezydenta Rzpltej do wydawania do dnia 31 grudnia 1923, na podstawie uchwały Rady ministrów, rozporządzeń z mocą ustaw, dla przeprowadzenia sanacji skarbu i reformy waluty. Upoważnienie to dotyczy w szczególności:

1. zmiany w postępowaniu w dziedzinie podatków i opłat, oraz terminów ich płatości.

2. zaciągnięcia pożyczek państwowych do wysokości 500 miljonów franków złotych, oraz ustalania warunków tych pożyczek, względnie nadania im specjalnych gwarancji — o ile jednak nie będą one połączone z alienacją lub wydzierżawieniem monopoli i kolei państwowych,

3. zmiany statutów państwowych instytucji kredytowych i instytucji kredytu długo trwałego,

4. ustalania nowego systemu monetarnego i wprowadzenia go w życie,

5. ustalenia sposobu przejścia na nową walutę, określenia relacji marek polskich do przyszłej jednostki monetarnej i likwidacji PKKP,

6. zatwierdzenia statutu Banku emisyjnego, udzielenia mu przywileju emisji biletów bankowych

---

WŁADYSŁAW ORKAN. 21

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

— Cóż oni sobie myślą: szarżować nas? Srodze lekceważenie to zapłacą.

Poczem zwrócony do swoich:

— Broń w pogotowiu!

— Ku obsłudze hakownic:

— Zapal lont!

Jazda, jak potok z przerwanego stawu wpłynęła w wąwóz otwarty...

— Nie strzelać! — krzyknął Kostka — aż znak będzie dany.

Gdy jazda już połowę minęła wąwozu i zbliżyła się ku murom twierdzy na pół stornału. — Kostka, machnąwszy szpadą, skomenderował:

— Ognia!

Wypadła palba ręczna — huknęły hakownice. Grzmot echem spotężniałem odbił się od skał.

W wąwozie powstało zamieszanie. — Gdy pierwsze szeregi złamały się, naciskające z tyłu tem większy uczyniły chaos. Konie poczęły się rzucać, stawać dęba. A skoro salwa druga od murów wypadła, popłoch powstał wśród jeźdźców skłębionych. Poczęli siłą zwracać konie — przeć nazad — i za moment cała już bezładna kupa, rwała, co sił, z powrotem. Nie opamiętali się, aż ich skały za wąwozem skryły.

W wąwozie pustym pozostało kilka ciał leżących i padłych koni.

Po tej nauczce dotkliwej, iż brawurą ani postrachem zamku nie sforsują, pan Jordan z panem Śmietanką uradzili pewniejszego chwycić się sposobu. — Kazali dragonom swoim zsiąść z koni, ostawić je w bezpieczności na przyległej łące, a tak spieszonym zająć stanowiska chronne na Skałkach, wyniosłych naprzeciw murów zamkowych i zabawiać, a nużyć strzelaniną gęstą oblężonych, czekając nocy, pod której osłoną łacnie pod mury można będzie podejść i, bramę podpaliwszy, zamek sam, przy nielicznej załodze, ubieżeń. — W tym celu kazali zawczasu gotować chrust i drzewo suche, jakoteż do wsi najbliżej po beczki smolne posłali.

Niebawem wszystkie załamania i zachrony stożących się przeciw murom Skałek zostały dragonami obsadzone, skąd, bezpieczni, poczęli gęstą w stronę zamku strzelbę.

Poczęto im też odpowiadać ze strzelnic zamkowych.

Ludzie, z obu stron ukryci, niewiele szkody mogli sobie czynić. Strzelcy nawet za szparami strzelnic czuli się od niecelnych kul dragonów cale bezpieczni. Natomiast najdujący się wśród nich kłusownicy, zoczywszy w szarych Skałkach niebacznie wychylony kapelusz dragoński, celnym go strzałem strącali, przyczem, gdy o cal niebaczność wzrosła, i głowa wraz z kapeluszem spadła.

Od strony dymiących Skałek poniosły zasię szkodę znaczną okna w górnym zamku, również kule zabłąkane raniły kuchtę i chłopca w dziedzińcu.

Kostka zakazał kręcić się służbie zamkowej — sam, wesół, po murach chodził, śmiało wystawiając się na kule, jakby pewny jakowychś ochronnych czarów, o których już natrącać poczęli strzelcy przesądni między sobą.

Trwała ta pukanina godzin kilka; ze strony załogi zamku co raz rzadsza, gdyż Kostka kazał kul i prochu szczędzić, by ich w ostatecznej potrzebie nie zbrakło.

Południe było akurat. — Kostka wszedł na plażę murów od bramy wjazdu na lewo — gdy od Wżaru kluczkowieckiego z północy uczynił się szum...

Pojrzy w tę stronę Kostka — i oczom nie wierzy. Serce drgnie mu radośnie. Cóż za zjawa!...

Z Wżaru, od gór, po pochyłości wyniosłego zbocza — łyskające w słońcu — z szumem skrzydeł tysięcznych czy chmury gradowej — coś białego, niepojętego zlatuje...

Czy stado orłów białych?... Czy lawina?...

Gdy się zniżyła w spadzie szybkim, rozeznały oczy Kostki w białej tej chmurze lecącej postaci śmigłe górali — w rozpędzie całym z góry — z ciupagami, pod wiatr rozwianemi skrzydłami czuh —

Zaiście, orłów białych po uboczy zlot...

(C. d. n.).

przykazania mu w drodze alienacji części majątku państwowego, niezbędnego dla jego działalności, oraz zawarcia umowy z Bankiem emisyjnym, ustalającej stosunek jego do skarbu,

7. przerachowania zobowiązań publicznych i prywatno-prawnych na nową walutę oraz określenia sposobu i terminu ich spłaty,

8. konwersji i konsolidacji pożyczek i zobowiązań państwowych,

9. sprzedaży państwowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych do łącznej sumy 150 miljonów fr. w złocie.

10. zastosowania niezbędnych dla uniknięcia deficytu budżetowego oszczędności w gospodarce państwowej, drogą zmiany w granicach konstytucją określonych organizacji zakresu działania i postępowania władz i urzędów państwowych administracyjnych, względnie do ich znoszenia, z wyjątkiem ministerstw, jakoteż przekazania samorządom, niektórych zadań i czynności, sprawowanych dotąd przez organa państwowe, przy równoczesnem zapewnieniu samorządom odpowiednich źródeł dochodów.

Art. II Rozporządzenia prezydenta Rzpltej Polskiej, wydane na podstawie niniejszej ustawy, winny być podawane do wiadomości Sejmu i Senatu.

Art. III. Ustawa niniejsza obowiązuje na całym obszarze Rzpltej.

Art. IV. Wykonanie niniejsze ustawy powierza się ministrowi skarbu, a w zakresie pkt. 10 art. 1 również prezesowi Rady ministerów.

Art. V. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wyrok na p. Hammerlinga.

Warszawa, (PAT). 21. 12. Sąd honorowy Senatu, dla zbadania sprawy sen. Ludwika Hammerlinga, wydał następujące orzeczenie: Sąd honorowy nie uznaje postawionych sen. Ludwikowi Hammerlingowi zarzutów w tej mierze, w jakiej zostały potwierdzone przeprowadzonem postępowaniem dowodowem, tudzież w związku z okolicznościami, jakie towarzyszyły dokonaniu przez Hammerlinga zarzuconych mu czynów, za dostatecznie udowadniające uważanie Hamerlinga za człowieka czci pozbawionego. Podp.: Nowodworski, Banaszek, Bielawski.

Oficerowie legjonowi w świetle rozkazów pochwalnych.

Fachowe uzdolnienia i wybitne zasługi oficerów legjonowych stwierdza gen. Szeptycki.

Bardzo często spotyka się na **łamach prasy prawicowej zarzut, że oficerowie legjonowi zawdzięczają swe wysokie stosunkowo rangi i stanowiska tylko protekcji, nie przedstawiając żadnej wartości pod względem fachowym.** Zarzut ten pomijało się dotychczas milczeniem, nie polemizując z nim, nie zbijając go dowodami, których może nie było w danej chwili pod ręką. Wśród nieświadomych istotnego stanu sprawy mogło się utrwalić skutkiem tego wrażenie, że tak jest naprawdę, skoro się temu nie przeczy, nie daje kontr-dowodów.

A przecież jest ich tyle nie w żadnych wersjach, ale w dokumentach, jakimi są **rozkazy ministerstwa spraw wojskowych, dostępne dla wszystkich.** Jedna w nich rubryka: **„Pochwały" — w której bardzo często spotykamy nazwiska oficerów pochodzenia legjonowego — mówi dosadnie, czym byli i są ci publicznie pochwałą ministra, czy szefa sztabu generalnego wyróżniani oficerowie.**

Fakt udzielenia takiej nadzwyczaj zaszczytnej pochwały dwom wybitnym legjonistom: ppłk. Kocowi i mjr. Jędrzejewiczowi — w ostatnich rozkazach M. S. Wojsk., nasunął **myśl poszukania w tem źródle odpowiedzi dla zarzutów prasy prawicowej.** Oto one:

Na przestrzeni 4 miesięcy (od połowy czerwca br. począwszy), **już za rządów obecnej większości piastowo - endeckiej, w epoce rugów legjonowych, znajdujemy tam cały szereg pochwał udzielonych oficerom legjonowym nie przez nikogo z t. zw. obozu belwederskiego, ale przez wybrańców prawicy: ministra Szeptyckiego i szefa sztabu Hallera Stanisława**, a więc przez ludzi, których trudno posądzić o specjalne sympatje dla legjonistów.

Z pośród tych pochwał wybierzemy ot, tak **sobie na przykład kilka, które wskażą na jak odpowiedzialnych stanowiskach, wymagających właśnie takiego fachowego uzdolnienia i na jak różnorodnem polu pracy wojskowej czynni byli ci oficerowie, jedni z najwybitniejszych wśród legjonistów.** Nie siląc się na żadną syntezę tej pracy, ani na jej ugrupowanie — podamy w wyjątkach tak, jak ogłaszano te pochwały w rozkazach dziennych MSWojsk.

*

1) Pułkownik korpusu sądowego dr. Sikorski Bronisław odchodzi ze stanowiska zastępcy szefa departamentu IX. sprawiedliwości na sędziego do Najwyższego sądu wojskowego. Rozkaz Dz. Nr. 132 podkreślając blizko 5-letnią pracę jego w służbie sprawiedliwości, stwierdza, że „w niezwykle trudnych spowodowanych wojną warunkach, zawdzięczając swym zdolnościom organizacyjnym, godnej uznania pracowitości, gorliwości przyczynił się płk. S. znakomicie do zorganizowania sądownictwa wojskowego tak wewnątrz kraju, jak i w polu".

2) Generał dr Krzemieński Jakób z szefostwa wydziału prawnego przechodzi również do sądu najwyższego. Minister spraw wojsk. w rozkazie Dz. Nr. 142 pisze, że uważa za swój obowiązek „podkreślić niezwykłe zasługi" gen. Krz. — „W pracę swą wkładał gen. K. niezwykłą wiedzę fachową, jako pierwszorzędny prawnik, ogromną umiejętność organizatorską, niespożytą energję oraz wybitną inicjatywę. Nigdy niestrudzony i niezwykle sumienny w wypełnianiu obowiązków, oddając całego siebie pracy w zakresie mu powierzonym, stanowił wzór ze wszech miar doskonałego oficera".

3) Podpułkownik Pieracki Bronisław — czytamy w rozkazie Dz. Nr. 169 — „w ciężkich dla siebie warunkach technicznych potrafił zorganizować i rozwinąć ważną placówkę resortową: Wydział wyznań niekatolickich MSWojsk. Dzięki gruntownemu opanowaniu spraw związanych z zagadnieniami wyznaniowemi, taktowi i niezmordowanej energji ppłk. P. umiał usunąć wszelkie tarcia i nieporozumienia, jakiekolwiek by zdarzyć się mogły na tle zagadnień tak subtelnej natury, jak sprawy wyznaniowe w armji".

4) Major Korniłowicz Tadeusz, przeniesiony z oddziału III. sztabu gener. na stanowisko wykładowcy w szkole podchorążych, otrzymał w rozkazie Dz. Nr. 169. następującą pochwałę Szefa Sztabu: „jeden z pierwszych organizatorów i twórców pracy kulturalno-oświatowej od chwili powstania naszej armji poświęcił wszystkie siły i całą swą energję zagadnieniu wychowania żołnierza - obywatela".

5) Major Porwit Marjan — „dwa lata sumiennej pracy oddał dla ustalenia i ujednostajnienia metod wyszkolenia, poświęcając tej zaszczytnej działalności niepospolite swe zdolności, swoją wiedzę, oraz swój trafny sąd." „Niestrudzony i zapobiegawczy pracownik i wytrawny instruktor o wzorowych cechach charakteru". „Dyscyplinowany i bardzo lojalny podwładny, wymagający, uczynny zarazem, wyrozumiały przełożony". (Rozk. Dz. Nr. 170.)

6) Podpułkownik Malinowski Tadeusz na stanowisku szefa oddziału V. (personalnego) Sztabu Gen. w ciągu blisko 3 lat — jak stwierdza rozkaz Dz. Nr. 187 — „przy olbrzymim nakładzie energji i pracy zdołał przezwyciężyć i osiągnąć znakomity rezultaty w swych pełnych poświęcenia trudach". — „Jego takt i bezstronność w połączeniu z ujmująca szczerością i prostotą zjednały mu sympatję wśród oficerów, jako rzecznikowi ich słusznych potrzeb i praw".

7) Podpułkownik Koc Adam — „długoletnią swoją pracą jako szef wydziału przysposobienia wojskowego od utworzenia wydziału położył specjalne zasługi na polu przygotowania narodu poza wojskiem do obrony Rzeczypospolitej"— „Dzięki wysokiej ideowości, celowemu rozplanowaniu i rzeczowemu ujęciu, a przedewszystkiem dzięki wielkiemu zamiłowaniu do zadania powierzonego." — „Osiągniętemi rezultatami związał nazwisko swoje z przysposobieniem wojskowem" (Rozk. Dz. Nr. 193.).

8) Major Jędrzejewicz Janusz, odchodząc na własną prośbę do rezerwy, otrzymał w rozkazie Dz. Nr. 193. następującą pochwałę: „4-letnią swą pracą na polu kultury i oświaty położył niepowszednie zasługi w zwalczaniu analfabetyzmu w wojsku, we wpajaniu i podtrzymywaniu w żołnierzach poczucia miłości Ojczyzny i obywatelskiego obowiązku".

*

Oto skromna tylko garść nazwisk i **wiązanka słów pochwalnych, z których niemal każda jest superlatywem.** Gdyby nie okoliczność przeniesienia tych oficerów z oddziału do oddziału, lub do wyższej szkoły wojennej — nie dowiedzielibyśmy się i o tych zasługach, tak jak szeroki ogół nie wie o tylu innych wybitnych dziełach oficerów legjonowych, a **tylko słyszy wciąż nagonkę na nich w prasie prawicowej**

Niechże te słowa zbliżonego do prawicy ministra spraw wojskowych — będą świadectwem tego, jak wartościowym elementom w wojsku stałem są oficerowie legjonowi, wnoszący w pełnienie swej służby nietylko już trud swój codzienny i fachową wiedzę ale i wysoką ideowość — jak stwierdzają to powyżej cytowane rozkazy. **X.**

Oświadczenie Zarządu Gł. Związku Legjonistów.

Otrzymaliśmy następujące pismo:

W ostanich czasach czynione były pewnych stron usiłowania by w sposób ostrożny i nieuchwytny podsunąć społeczeństwu podejrzenie jakoby legjoniści brali czynny udział w smutnych wypadkach krakowskich, czy też je nawet organizowali i inicjowali.

Poczucie godności nie pozwalało nam reagować na to aż nadto oczywiste intryganctwo, które się wywodzi z bagna metod obecnych walk politycznych. Naszą metodą jest jawność i odwaga przekonań.

Ale oto zdarzyło się, iż jakiś osobnik, korzystając w nierzetelny sposób z uprzejmej gościnności „Rzpltej", usiłuje twierdzić, że „Związek Legjonistów" jest wyłączną emanacją t. zw. **1-ej brygady.**

Jeśli prawdą jest, że osobistości kierujące daną organizacją są wykładnikiem prądów i nastrojów tę organizację przenikających, to stwierdzamy że prezesem Zarządu Głównego jest ppłk. rez. dr. Antoni Stefanowski, a przewodniczącym komitetu wykonawczego, kpt. rez. Tadeusz Hartleb — obaj b. oficerowie II brygady.

Jeśli natomiast chodzi o identyfikowanie „Związku" z marszałkiem Piłsudskim, to stwierdzamy, że staliśmy, stoimy i stać **będziemy** niezłomnie przy tych ideałach narodowych i państwowych, których symbolem jest Józef Piłsudski, w dalszym ciągu nasz Wódz Naczelny.

Zarząd Główny

„Fachowe“ curiosum wojskowe.

Za poprzednich rządów miało miejsce następujące „fachowe“ curiosum oszczędnościowe. — „Fachowy“ gen. Szeptycki powołał do czynnej służby swego przyjaciela, generała w stanie spoczynku Salins-Lamezana, słabo władającego językiem polskim, i poruczył mu funkcję przewodniczącego komisji ministerjalnej „oszczędnościowej“ na D. O. K. Lwów, Przemyśl, Lublin. Gen. Salins-Lamezan sprawował swą funkcję przez około dwa tygodnie, a następnie wyjechał na stałe dalsze „fachowe“ urzędowanie do swego majątku Świrza pow. Przemyślany, gdzie do dziś dnia przebywa i gdzie do dziś dnia **otrzymuje pełne pobory generalskie** z komisji gospodarczej MSWojsk., co stanowi w kilku miesiącach sumę ponad **półmiljardową**. Tak za czasów „narodowej“ oszczędności gospodarowano w państwie polskiem za rządów Witosa, Kucharskiego i Szeptyckiego.

Wierzymy, że obecny minister wojny gen. Sosnkowski usunie rychło to „fachowe“ curiosum i wiele innych temuż podobnych. Wymaga tego interes państwa i armji.

Sprawy wojskowe.

BEZZWROTNE ZAPOMOGI WOJSKOWE NA ŚWIĘTA.

Komisja rozdzielcza przy D. O. K. VI otrzymuje do udzielenia jednorazowych zapomóg bezzwrotnych kwotę 190 milj. mkp. Kwota a zostanie rozdzielona w procentowym stosunku do stanu personalnego dowództw (szefostw, oddziałów) i zakł., a to: 5 dyw. piech., 19 26 40 5 pap., Komenda miasta. W. W. Kol. Lwów. Dla oficerów (równ.) 12900000 mkp., dla podofic. 15 milj. dla urz. cywilnych 100 tys. mkp. Razem 28 milj. mkp.

POLEPSZENIE WIKTU ŻOŁNIERSKIEGO.

Ministerstwo spraw wojsk. zarządziło podczas świąt polepszenie wiktu żołnierskiego, polecając dowódcom, by przy pomocy miejscowego społeczeństwa potwórzyli komitety, które zajęłyby się urządzeniem świąt dla żołnierzy.

BIURA MIN. SPRAW WOJSK. W WARSZAWIE.

Przeprowadzają się do nowowykonanego gmachu przy ul. Nowowiejskiej. Lokal opróżniony zajmą rodziny oficerskie.

Telegramy.

O WALORYZACJĘ PŁAC.

Warszawa. (AW.) Komisja centralnego Zw. zawodowego wyraziła opinję, że stronnictwa robotnicze w Sejmie winny dążyć do najśpieszniejszego przeprowadzenia ustawy o waloryzacji płac.

BANKNOTY 50 MILJONOWE.

Warszawa. (PAT.) PKKP. puszcza w obieg począwszy od 25 grudnia 1923 banknoty po 50 milj. marek pol.

—•••—

POMOC FINANSOWA DLA WĘGIER.

Paryż. (PAT.) Rada Ligi narodów przyjęła do wiadomości pomyślne wyniki rokowań pomiędzy Małą Ententą i komitetem finansowym Ligi narodów w sprawie odbudowy finansowej Węgier.

GRECJA WZYWA VENIZELOSA.

Ateny. (PAT.) Pisma stwierdzają, że sytuacja polityczna wchodzi obecnie w nową fazę. Ruch na rzecz powrotu Venizolosa, od wczoraj zaczął się rozszerzać. Ligi wojskowe z Aten i z prowincji, które domagały się wyjazdu króla, oraz oficerowie, postanowili obecnie zwrócić się z wezwaniem do Venizelosa, aby powrócił do Grecji i objął władze, lub przedsięwziął uporządkowanie wewnętrznej sytuacji politycznej w kraju, mając wolną rękę w działaniu, Ligi wojskowe zobowiązują poddać się rozwiązaniu po powrocie Venizelosa, a to w celu zaniechania uprawiania polityki, a ograniczenia się wyłącznie do spełniania swych obowiązków wojskowych. W tym sensie też wystosowały Ligi telegram do Venizelosa.

P. BENESZ CZUWA.

Paryż. (PAT.) Jak donoszą pisma, dr. Benesz, pomimo zakończenia sesji Rady Ligi nar. zabawi jeszcze kilka dni w Paryżu.

KANCLERZ MARX O POŁOŻENIU NIEMIEC.

Berlin. (PAT.) Kanclerz Rzeszy Marx, w wywiadzie z korespondentem N. Y. Horalda oświadczył między innemi, że udzielenie Niemcom pożyczki zagranicznej jest koniecznością, ponieważ Rzesza bez tej pożyczki nie jest absolutnie w stanie podołać swoim zadaniom. Do Ligi Narodów — zaznaczył kanclerz — Niemcy apelować nie będą, z powodu doznanych już przykrych doświadczeń. Kanclerz obawia się jedynie zaburzeń głodowych w czasie obecnej zimy.

OBRADY KOM. ODSZKODOWAN.

Paryż. (PAT.) Dziś rano odbyło się posiedzenie komisji odszkowań. Przewodniczył Barthom rozpatrywano prośbę Niemiec dotyczącą przyznania praw pierwszeństwa pożyczce w wysokości 70 miljonów dol. na cele zakupu środków żywności. komisja odszkodowań postanowiła jednomyślnie przekazać tę sprawę zainteresowanym rządom, a to na mocy art. 231 traktatu wersalskiego. Pozatem komisja postanowiła zażądać od komitetu gwarancyjnego sprawozdania o sytuacji Niemiec pod względem zaopatrzenia w zboże chlebowe i tłuszcze jadalne. Na tem samem posiedzeniu komisja mianowała dwóch rzeczoznawców ameryk., którzy wezmą udział w komitecie, mającym na celu zbadanie środków uzdrowienia waluty niemieckiej oraz przywrócenia równowagi budżetowej. Rzeczoznawcami tymi są gen. Daves i Young.

ANGLJA ZRYWA STOSUNKI DYPL. Z AFGANISTANEM.

Londyn. (PAT.) Rząd angielski postanowił nie nawiązywać stosunków dyplomatycznych z Afganistanem tak długo, dopóki amir Afganistański nie udzieli zadośćuczynienia za morderstwa popełnione przez tubylców na oficerach angielskich i ich żonach.

REWOLUCJA W MEKSYKU.

Hamburg. (PAT.) Meksykański konsul generalny w Hamburgu donosi, że z powodu przejścia na stronę powstańców kilku generałów wojsk rządowych, powstańcy znaleźli się w posiadaniu większej części wybrzeża Oceanu Spokojnego.

„Gwiazdka“ ósemkowa.

W notatce wczorajszej p. t. „Niespodzianka przedświąteczna“ wyraziliśmy naszą opinję o podwyżce taryf kolejowych, która nastąpiła niespodzianie przed samemi świętami. Prasa warszawska wyraża się daleko ostrzej o tem zarządzeniu „ósemkowego“ rządu. I tak pisze warsz. „Kurjer Poranny“:

„Niemal na całym świecie zarządy kolejowe zniżają taryfy kolejowe na wszelkie święta i uroczystości. Powoduje nimi prosta kalkulacja handlowa, że w ten sposób zwiększą ruch na kolejach i odniosą wielkie zyski.

Umysłowość naszego wczorajszego rządu rządzi się prawami wręcz odmiennej logiki. Ponieważ wskutek ciągłego podnoszenia taryf kolejowych ruch osobowy na kolejach zmalał prawie do zera, tak, że trafiały się pospieszne pociągi, wiozące dwóch, wyraźnie dwóch pasażerów wszystkiego, przeto ministrowie skarbu kolei, handlu i przemysłu podpisali następujące rozporządzenie, będące niebywałem curiosum.

„**Na czas świąteczny**“, tj. od 21. do 31. b. m. podnosi się taryfy kolejowe i osobowe o 100 procent“.

Rezultat będzie ten, że cały łańcuch paskarzy, kupców, przekupniów, w rozporządzeniu rządowem znajdzie pretekst do podwyższenia cen o 100 i więcej procent, czyli, że znowu po całej Polsce zgasi się tę szczyptę wesołego nastroju świątecznego, bo trudno będzie o świąteczny nastrój na widok pustego stołu, którego niema czem zastawić.

Tylko w tak nieszczęśliwym kraju, jak Polska, mogą się rodzić tak potwornie nieszczęśliwe pomysły, jak ostatnie rozporządzenie mini-

Rozwiązały się języki.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE NIEDAWNYCH PRZYJACIÓŁ.

Jak słychać, ma się odbyć we Lwowie 30. bm. wiec prawowiernych piastowców. Na wiec ma przybyć sam p. Witos, szukający pomsty na p. Bryla p. Witos ma wystąpić z rewelacjami o działalności p. Bryla. Fakty te z pewnością dawno mu już były znane, lecz dopiero teraz żądza odwetu rozwiązała języki.

Świąteczny numer „Kurjera Lwowskiego“

Wyjdzie jutro w zwiększonej objętości i zawierać będzie m. i. następujące utwory i artykuły:

„**Morbihan**“ Anny Ludwiki Czerny, „**Teatr i życie**“ Brunona Jasińskiego, „**Sztuka Polski w Rosji sowieckiej**“, „**Krzyk sumienia**“ Adama Uziembły, „**Z łączki wpływologji**“ Marjusza Nowiny, „**Z wystaw warszawskich**“.

Ostatni numer „Kurjera Lwowskiego“ przed świętami wyjdzie wyjątkowo w poniedziałek rano, poczem z powodu świąt nastąpi dwudniowa przerwa. Pierwszy poświąteczny numer „Kurjera“ pojawi się we czwartek.

Zjazd mężów zaufania Zw. PSL. wschodniej Małopolski

odbędzie się w niedzielę dnia 23. grudnia br. o godz. 10. rano w redakcji „Kurjera Lwowskiego“. Na porządku dziennym: sytuacja polityczna i sprawy organizacyjne. W zjeździe wezmą udział imieniem klubu poselskiego związku P. S. L. posłowie dr. Bartel i Wojtowicz. Zaproszenia rozsyła sekretarjat zarządu głównego związku P. S. L. w Warszawie, Hortenzji l. 7, i zarząd klubu ludowego związku P. S. L. redakcja „Kurjera Lwowskiego“ Ossolińskich 15.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Zenona; gr. kat. Zaczat. Boh. Jutro rz. kat. G. 4 Adw., Wiktorji; gr. kat. N. 30 po S. H. 5. — Wschód słońca 7·21. zachód 3·24.

TEATR WIELKI.

Sobota o g. 3 „Noc listopadowa“, wieczór „Aida“.
Niedziela „Popychadło“ — wieczór „Madame Butterfly“.
Poniedziałek teatr zamknięty z powodu Wilji.
Wtorek pop. o g. 3·30 „Betleem Polskie“ — wieczór „Faust“.
Środa o 3·30 „Betleem Polskie“ — wieczór „Carmen“
Czwartek pop. o 3·30 „Noc św. Mikołaja“ — wieczór „Walkirja“.
Piątek „Orlę“ (abonament ważny).

TEATR MAŁY:

Sobota „Pokojówka szuka miejsca“.
Niedziela „Pokojówka szuka miejsca“.
Poniedziałek teatr zamknięty z powodu Wilji.
Wtorek popoł. o 3·30 i wieczór „Pokojówka szuka miejsca“.
Środa o g. 3·30 pop. „Pokojówka szuka miejsca“ — wieczór „Sprawa Kaisera“.
Czwartek „Pokojówka szuka miejsca“.
Piątek „Tragedja dzieci“ (z p. Glińskim w roli brata)

TEATR NOWOŚCI.

Sobota „Królowa Montmartru“,
Niedziela o 3·30 „Księżniczka Olala“ — wieczór „Królowa Montmartru“.
Poniedziałek 24 hm. teatr zamknięty z powodu Wilji.
Wtorek pop. o 3 „Miłość cygańska“ — wieczór „Dziewczę z Holandji“.
Środa pop. o g. 3 „Madame Pompadour“ — wieczór „Księżniczka Olala“.
Czwartek i piątek „Królowa Montmartru“, operetka.

We Lwowie.

— „**Echo**“ odśpiewa staropolskie kolędy i pastorałki w bazylice katedralnej, pierwszego dnia Świąt, we wtorek, o godz. 12 w południe.

— **Osobiste.** Dr. Michał br. Jorkasch-Koch dyrektor lwowskiego okręgu skarbowego, po ukończeniu 42 letniej służby wniósł prośbę o przeniesienie w stan spoczynku.

— **Zarząd i Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego we Lwowie** przesyła wszystkim Zarządom i Komendom Obwodów i Oddziałów oraz wszystkim członkom Związku Strzeleckiego Okręgu lwowskiego serdeczne życzenia **Wesołych Świąt oraz życzenia noworoczne.** Wierzymy, że rok przyszły przyniesie Polsce jaśniejsze chwile, ład, porządek i sprawiedliwość ponownie zatryumfują a Związek Strzelecki, jak Zbrojne Ramię Narodu dźwignięty wspólnym wysiłkiem nas wszystkich z opresji, oparty na silnych fundamentach ideji i kierowane mocną i niezawodną ręką nas samych, zbliży się szybkim krokiem do celu, któryśmy mu wspólnie wytknęli.

— **Z żałobnej karty.** We Lwowie zmarł Ferdynand Teofil Specht urzędnik kolej, w 23 r. życia. Sp. Specht był w Legjonach brał potem udział w obronie Lwowa i kresów wschodnich, odznaczony był krzyżem obrony Lwowa i „Orlętami", należał do Związku strzeleckiego. Zwłoki złożono wczoraj na cmentarz Obrońców Lwowa. Cześć jego pamięci.

— **Uposażenie pracowników pocztowych.** Z Warszawy donoszą: Pracownicy pocztowo-telegraficzni prowadzą usilne starania, mające na celu uzyskanie przed świętami poborów pomiędzy uposażeniem, przypadającem według starej i nowej ustawy uposażeniowej. Wyrównanie to wyniesie przypuszczalne 50 proc. gaży z początku grudnia br., nowa ustawa obowiązuje bowiem wstecz, od 1. października b. r.

Sprawa ta ma być podobno omawiana na najbliższem posiedzeniu nowej rady ministrów. Analogiczne zaliczki są już wypłacane w ministerstwie kolei i spr. wojskowych.

W oczekiwaniu decyzji w sprawie powyższej, poszczególne organy władz pocztowych przygotowały już odpowiednie listy płac.

— **Otwarcie sklepów.** W niedzielę tj. 23 bm. jako w ostatnią niedzielę przed świętami wszystkie sklepy będą otwarte od godz. 1—6 popołud.

— **Nowa podwyżka biletów tramwajowych.** — Wczoraj uchwalono następujące podwyżki biletów tramw. Bilet normalny 100 tys. mkp., dworcowy 150 tys. mkp, karta mies. do dowolnej jazdy 11 milj. mkp.

— **Z teatru.** Repertuar świąteczny teatrów miejskich został tak ułożony, że publiczność będzie miała przegląd ostatnich nowości, oraz zobaczy sztuki najbardziej wystawne. We wszystkich teatrach odbywać się będą przedstawienia popołudniu i wieczorem.

Kasy teatralne bilety na przedstawienia świąteczne sprzedawać będą już od niedzieli. W dzień wilji, t. j. w poniedziałek, kasy otwarte będą od 9 do 1 w południe, w święta od 9 do 12 i wieczorem przed przedstawieniem, kasa miastowa zaś od 9 do 1. W ten sposób publiczność bez tłoku będzie mogła zaopatrzyć się w bilety.

W sprawie garderoby. Dyrekcja teatrów m. zwraca uwagę, że za rzeczy przechowywane w garderobach teatralnych odpowiada jedynie wtedy, jeśli dana osoba wylegitymuje się znaczkiem. W przeciwnym razie wszelkie reklamacje są nieważne. Znaczki takie garderobiane muszą wydawać, nie wolno im przyjmować bez znaczków garderoby.

Przedstawienia dla młodzieży szkolnej. Dnia 29. grudnia idzie po raz ostatni „Noc św. Mikołaja", 5. stycznia „Betleem" Rydla, 12. stycznia „Krakowiacy i Górale". Przedstawienia te rozpoczynają się zawsze o godz. 3 popoł.

— **Strajk w banku dla handlu i przemysłu.** Wczoraj przystąpili do strajku urzędnicy tutejszego banku dla handlu i przemysłu, celem poparcia żądań swoich kolegów krakowskich i kolegów z 18 oddziałów tegoż Banku, którzy już od kilku tygodni strajkują z powodu nieuwzględnienia wskaźnika drożyźnianego. Narazie zarządzono strajk jednodniowy demonstracyjny, który skierowany jest przeciw dyrekcji centralnej w Warszawie.

— **Dwaj bracia oskarżeni o morderstwo.** Wczoraj późnym wieczorem zakończyła się rozprawa przeciw braciom Andrzejowi i Józefowi Rederom z Dublan oskarżonym o morderstwo, o czem wczoraj donosiliśmy. Po przemówieniach: prok. dr. Gürtlera, zastępcy strony poszkodowanej dr. Korytki i obrońców, trybunał, na podstawie werdyktu sędziów, wydał wyrok, skazujący Andz. Redera za zabójstwo na 4 lata, jego zaś brata Józefa za ciężkie uszkodzenie ciała na półtora roku obostrzonego więzienia.

— **Respekt tramwaju wobec prosiaka.** Zdumiał się wczoraj na ul. Łyczakowskiej przystojny prosiak, kiedy spostrzegł nadjeżdżającą siódemkę. W poczuciu swej zwaloryzowanej prosięcej godności stanął i czekał, co z tego wyniknie. Zdecydowana postawa białego czworonoga wywarła na tramwaju wrażenie. Konduktor zatrzymał wóz. Zwycięski oblubieniec zbuntowanych rzeźników przekonawszy się o swojem zwycięstwie usunął się z pogardą na środek ulicy. Przechodnie, którzy przez kilka minut oglądali to widowisko z wielkiem zaciekawieniem chwalili rozważny czyn konduktora.

— **Zabójstwo.** Wczoraj wieczorem z domu przy ul. Polnej, 54, rozegrał się straszny dramat rodzinny, którego powodem była niezgodność małżeńska, a także straszny nałóg jakim jest pijaństwo Zamieszkały tam Franciszek Holig z zawodu ślusarz kolejowy, oddając się pijaństwu — bez powodu od dłuższego czasu żył w niezgodzie z swą małżonką Stefanią. Przychodziło też do częstych nieporozumień, ostrych kłótni, których krwawy epilog rozegrał się wczoraj. Holig wróciwszy do domu w stanie nietrzeźwym, rozdrażniony wymówką żony, chwycił za rewolwer i strzelił kładąc ją trupem na miejscu. Kula przeszedłszy przez skroń wyszła w okolicy prawego ucha. Wezwany na miejsce lekarz dyżurny pogotowia rat. dr. Adamiak skonstatował już tylko śmierć denatki. Zabójcę natychmiast aresztowała policja. Tragicznie zmarła liczyła lat 38.

— **Z działalności Oddziału walki lichwą.** — Oddział walki z lichwą przy Eksp. pol. śledczej Lwów—miasto, przeprowadził wczoraj rewizję — ksiąg handlowych w firmach: Antoniego Uwiery, przy ul. Halickiej, Stanisława Wrońskiego przy placu Marjackim, składzie jubilerskim Dąbrowskiego mieszczącym się w hotelu Georga. Książki handlowe znaleziono w najlepszym porządku prowadzone. W antykwarni firmy „Filmopol" należącej do Leona Bogena, odkryły tam pewne niewłaściwości, skutkiem czego książki zakwestjonowano i oddano do zbadania.

— **Zemsta zdradzonego.** Zarobnik Franciszek Hreczynik podpiwszy sobie należycie poszedł w odwiedziny do swej „dulcynei" zam. przy pl. Strzeleckim 8. Tu spotkała go przykra niespodzianka, gdyż zastał w jej mieszkaniu niepożądanego zastępcę. Mocno tem rozgoryczony postanowił się zemścić. Wybijając jej wszystkie szyby u okien. Epilog tego dramatu rozegrał się na stacji pogotowia rat. gdzie musiano pijaczynie opatrzyć ciężko pokaleczone odłamkami szb ręce.

— **Fałszywy alarm.** W domu przy ul. Legionów l. 27. gdzie obecnie dokonuje się rekonstrukcja jednego z sklepów zauważyli przechodnie kłęby dymu wydobywające się z pod spuszczonych rolet. Zawiadomiono natychmiast o tem straż pożarną, która przybyła na miejsce. Po otwarciu sklepu okazało się, że dym ten nie pochodził od ognia jak przypuszczano, lecz od niewłaściwie przez robotników murarskich napalonego piecyka służącego do ogrzewania murów tak zwanej „fajerki".

— **Potrącony przez maszynę.** Jan Raróg wieśniak przechodząc przez tory na dworcu Klepaskim skutkiem własnej nieostrożności został potrącony przez szybującą maszynę kolej. Upadając doznał on załamania czaszki, i licznych obrażeń na całym ciele. Opatrzony przez pogotowie rat. odwieziono do szpitala.

— **Zaczadzona.** Ubiegłej nocy, skutkiem wczesnego zamknięcia pieca uległa silnemu zaczadzeniu Katarzyna Pałkowa zam. w domu przy ul. Pełczyńskiej l. 14. Po doprowadzeniu jej do przytomności karetką pogotowia rat. odwieziona została do szpitala.

— **W wozach m. kolei elektrycznej** znaleziono srebrny damski zegarek, banknot PKKP., torebkę zawierającą pieniądze, drugą torebkę zawierającą drobną monetę, kartę i zapiski i torbę na akty zawierającą drobiazgi i pieniądze.

Z całej Polski.

— **O sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza.** Sprawa sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza do kraju znajduje się na drodze do zrealizowania. Prezes Akadem. umiejętności krak. prof. Morawski przychylił się do poglądu pierwszego zebrania, że zwłoki powinne spocząć w Warszawie. Wielki komitet utworzony będzie w styczniu.

— **Pamiątka po rządzie p. Witosa.** O podwyższeniu taryf kolejowych na tegoroczne święta pisze warsz. „Kurjer Czerwony": „Sławny rząd p. Witosa, który chełpi się, że zdążał zawsze po właściwych drogach, zostawił nam już przed zapadnięciem się pamiątkę niezwykłą: uniemożliwił poprostu wycieńczonej nędzą ludności wyjazd na tegoroczne święta, podnosząc taryfy kolejowe na czas przejściowy do nowych zwaloryzowanych cen stycznowych o 100 proc. To niesłychane, bezmyślne i napiętnowania godne zarządzenie uzasadnia były gabinet nagłą troską o napełnienie skarbu".

— **Rozprawa przed sądem doraźnym** odbyła się onegdaj w Drohobyczu przeciw wiertaczowi z Borysławia Turkowi, który 1. grudnia b. r. usiłował zamordować swego kierownika inż. Włodarczyka. Na skutek przypuszczenia lekarskiego, że oskarżony w chwili popełnienia przestępstwa był pozbawiony poczytalności, trybunał zarządził oddanie Turka do zbadania przez psychjatrów i odstąpienie sprawy sędziemu śledczemu.

— **Rozmowy telefoniczne między Gdańskiem a Polską.** Na podstawie porozumienia między polskim i gdańskim zarządem pocztowym i telegraficznym dopuszczone będą w ruchu telefonicznym między Polską a Gdańskiem miesięczne rozmowy abonamentowe i rozmowy dziennikarskie po zniżonych cenach począwszy od 1 stycznia 1924. Rozmowy abonamentowe będą dopuszczone w czasie między godz. 21 a 8 za opłatą połowy taksy zwykłej rozmowy. Czas trwania tej rozmowy nie powinien być krótszy niż 6, a dłuższy niż 12 min.

— **Katastrofa kolej. na Śląsku.** Na przestrzeni pomiędzy Katowicami a Dziedzicami, koło stacji Ligoty pszczyńska, nastąpiło dziś rano zderzenie pociągu towarowego z osobowym, spowodowane przeoczeniem przez maszynistę sygnałów. Lokomotywy obu pociągów zostały mocno uszkodzone, 5 wagonów wykoleiło się. Palacz pociągu osobowego doznał lekkich obrażeń. Pozatem ofiar w ludziach nie było. Przez kilka godzin ruch był utrzymywany zapomocą przesiadania na miejscu katastrofy.

Ze świata.

— **Nagrody Nobla.** Nagroda Nobla dla lekarzy za r. 1922 została podzielona między o. Archibalda Hilla, profesora fizjologji w University College w Londynie i dr. Ottona Meyerhofa prof. fizjologji w uniwersytecie w Kielu. Nagroda dla lekarzy za r. 1923 została przyznana dr. Frydervkowi Bantingowi i prof. Mac Lerdowi z Toronto, którzy odkryli insulinę.

— **Aresztowanie rzekomego pułkownika polsk.** Policja paryska aresztowała 19 bm. Polaka, podającego się za pułkownika Władysława hr. Michalskiego, członka misji polskiej. Aresztowany miał przy sobie czek podejrzanego pochodzenia, w mieszkaniu zaś jego znaleziono dużą sumę w banknotach polskich i francuskich. Rzekomego pułkownika osadzono w więzieniu do czasu wyjaśnienia sprawy.

— **Trzęsienie ziemi w Equadorze.** Donoszą z Quajaquilu, że trzęsienie ziemi w Equadorze trwa w dalszym ciągu. Według ostatnich wiadomości, zginęło 3 tys. osób. 2 tys. domów uległo zniszczeniu.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Kasyno i Koło lit.-art.** urządza dla swych członków w poniedziałek 24. bm. o godz. 12 w południe wspólny opłatek. Na listę uczestników zapisywać się można w sekretarjacie.

— VI **nadzwyczajne posiedzenie Rady Kasy chorych** miasta Lwowa odbędzie się w sobotę dn. 29 grudnia 1923 o godz. 7-mej wieczorem w sali instytutu technologicznego we Lwowie, ul. Bourlarda 5 z następującym porządkiem dziennym: Wyświetlenie filmu o gruźlicy, podwyższenie składek i zasiłków. Zaprasza oprócz członków Rady reprezentantów stowarzyszeń zawodowych.

„Gwiazdka“ garnizonu lwowskiego.

Przygotowania do urządzenia „Świąt Bożego Narodzenia“ dla żołnierzy garnizonu lwowskiego, są w toku. Szczególny nacisk położony będzie na wigilje żołnierskie, jakie odbędą się we wszystkich oddziałach i zakładach wojskowych z obowiązkowym udziałem oficerów, z tradycyjnem dzieleniem się opłatkiem przy kolędach i i dźwiękach orkiestry.

Finansową stronę świąt — wobec braku funduszów skarbowych — pokrywa ze wstępów garnizonowy teatr świetlny. Dzięki temu żołnierz, uczęszczający do swego kinematografu, ma nie tylko przyjemność, ale nadto osobiście przyczynia się do urządzenia świąt dla siebie i swych kolegów. W kalkulacji tej doniosły udział biorą centrale filmowe, jak Nordisk, Gladiator, Atlas, Petef, Excelsior, Issa, dalej Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza, a to przez zupełnie bezinteresowne dostarczanie filmów dla garn. teatru świetlnego.

Współpracę swą w urządzeniu Świąt żołnierskich ofiarowały nadto w wydatnym stopniu inne czynniki i organizacje społeczne. I tak dyrekcja teatrów miejskich, oraz kinematografy oddały bezpłatnie dla żołnierzy na dnie świąteczne część biletów. Gotowość współpracy zdeklarowało wiele organizacji kobiecych. Magistrat ofiarował 40 choinek, a szkoły powszechne z całą gotowością podjęły się dostarczenia ozdób na drzewka. Mianowicie dzięki obywatelskiemu stanowisku rady szkolnej miejskiej, pp. dyrektorek i dyrektorów szkół powszechnych i okr. Koła T. S. L., zobowiązały się dzieci szkolne oddać swe roboty ręczne na rzecz ozdobienia choinek i to w ten sposób, że każdej szkole „przydzielony“ został jeden oddział. Ten nadzwyczaj sympatyczny objaw zainteresowania dzieci życiem żołnierskiem przez składanie owoców pracy drobnych rąk, gdzieindziej szczególnie w czasie wojny powszechnej, jest u nas czemś nowem i jak najbardziej poparcia godnem.

Projektowany jest udział delegacji szkół i towarzystw w wigiljach żołnierskich, oraz złożenie życzeń. Te organizacje i towarzystwa, które chciałyby wysłać swe delegacje, winny porozumieć się wprost z dowódcami odnośnych oddziałów, gdzie otrzymają wszelkie potrzebne informacje.

—•••—

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 21. grudnia.

+ **Liczba spółek akcyjnych w Polsce.** Za okres 4-letni tj. od stycznia 1919 r. do 1 stycznia 1923 r. ogólna ilość zatwierdzonych spółek akcyjnych wynosiła 907. Ilość zaś zatwierdzonych spółek w okresie od 1 stycznia 1923 r. — 1 listopada 1923 r. wyniosła 175. Wynika z tego, że ilość zatwierdzonych spółek nie przedstawia większych wahań pomiędzy okresem ubiegłym (przeciętnie) oraz w r. 1923. Wartość kapitału spółek zatwierdzonych w r. 1923 czyli 175 spółek wynosi w tys. mkp. 138,056.480.

Giełda lwowska.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Targ akcji był wczoraj bardzo ożywiony. — Kursa niejednolite, niektóre papiery nieco słabszę. Większy popyt za akcjami arbitrażowemi. W niekotowanych obroty liczne. Kursa naogół chwiejne. Jaworzno słabsze, Gazy zyskały na kursie, przy większem zapotrzebowaniu Tendencja niejednolita. Usposobienie bardzo ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 1365 1400 1380 1375 1385 1385 1390, Pokred. 150 120 115 125 120 160 155 180 Przemysłowy 850 840 860, Ziemski Kredyt. 360 370 380, Nafta 950 1000 900 1050 1100 975, P. T. E. 255 260 258 255 240, Rakszawa 9000 9300 8800, Siersza el. 385 360 (325 310), Tespy 9200 9100 9200 9150 9250 9050, Zieleniewski 25250, Browary 31000 31500 31900 31600 (29500), Chodorów 8800 8825 8850 8800, Cegielski 1450 1500 1475 1600 1525, Gafota 370 39 0375 380 365 380 385 390, Tohan 785, Oferta kupna Wawelu 100000 Ćmielów 1685 1700 1600 1750 1675, Niemojowski 725 7700 750 825, Oikos 8200 8100 8150 (7500) Parowozy 850 825 840 800 825, Pezet 375 300 Siersza górn. 14750 14800.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

Akumulator 1300, Brugger 1450 1500 1475, Chybie 14250 14750 15000, Chybie drobne 15000 15200 15000, Drożdże G. 1400 Elektr. n. S. 230 220 210 200, Gazolina 2500 2600 2450 2475 Gazociągi 700 750, Foresta 1200 1100 1050 Jaworzno 58000 59000 58500, drob. 65000 64000 63000 64000 64000 65000, Gazy 60000 59000 59500 60000 61000 62000, Len 2050 2100 2075 2150 2175 Lesienice 1800 1950 20000 2050 2075, Lokomotywy 1100 950 900, Machlejd 1000 Nitrat 450 460 445 450, Olkusz 1400 1375, Przeworsk of. kup. 500000 Radziwiłł 1850 1875, Rucker i Hoflinger 1600 Schon 130000 132000, Szkło w Kr. 1600 nf. 1200, Coloniale 400, Węglówki ef. 32 33 30, Columbia 100, Tyśmienica 500 Keram 250, Hydropol 80.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ruch bardzo słaby, ogólny obrót 30 ton w mące prowincjonalnej. W zbożu twardem zastój w transakcjach. Ziemniaki przemysłowe silnie poszukiwane. — Tendencja utrzymana, usposobienie słabe.

AKCJA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Tohan 800 900, Impex 27 32 Pharma 700 900, Br. Rolniccy 150 200 Polski Glob 110 150, Żegluga 125 175, Zieleniewski 26000 28000, Cegielski 1600 1900, Trzebinia masz. 1400 1600, Parowozy 800 900, Automotor 600 900, Rohml i Zieliński 750 850, Pocisk 600 700, Górka cement 35000 37000, Siersza górn. 14000 16000, Tepege 5750 6250, Nafta 950 1200, Pokucie 650 725 Strug 2000 2500, Synd. kosz. 250 300, Trzebinia tłusz. 6250 6750, Krakus 1600 1900, Ćmielów 1700 1900 Siersza elektrycz. 350 450, Chodorów 9000 9700, Teropol 300 350, Niemojowski 750 850, Piasecki 3000 3500.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Cerata 325 300 320, Sole potasowe 8000 7700, Kijewski i Schoke 5300, 5100, Spies 1900 1875, Puls 540 550, Wildt 600 675, Chodorów 8600 8850, Czersk 1020 1200, Częstocice b. 5250 5500 Gosławice 1350 VI 2100 2200, Michałów 2020 2350, Warsz. Tow. fabr. cukr. 7750 8550, Firlej 400 410, Łazy 290 330, Drzew. przem. handl. 4850 900, Warsz. Tow. kop. węgla I 9200, II 8950 9700 IV 9825, Cegielski 1400 1800, Fitzner i Gamper 9500 13000, Lipoop, Rau i Low. 1075 1450 Modrzejów 17000 15250 b. 19000 16500, Norblin I 1600 1450 1850 b. 2150, Ortwein 800 750, Ostrowieckie 25000 26500, Parowozy 825 800, Pocisk 850 900, Rohn i Zieliński 700 925 IV 800 600, Rudzki 2750 2650 II 2850 III 3150 b. 3450, Starachowice 5750 5900, Trzebinia 875, Unja 9000 10000 Ursus 1600 2000, Zieleniewski 31000 27750, Zjedn. masz. 900 700, Żyrardów 510 515 milj. Belpol 110 100, Borkowski 1300 1400, Hurt 500, Br. Jabłkowscy 400 350, Polbal 160, Skup skór 175, Synd. roln. 2300 2850, Tkanina 160 170, Żegluga 340 350 VII 330 340 Ćmielów 1700 1725, Elektryczność 2800 2700, Polskie Tow. elektr. 325 500, Kabel 1300 1450, Kluczewska fabr. 1600 1800, Polski przem. kork. 225 175, Nafta 1010 925, Polski przem. naftowy 1300 1350, Nobel 1700 1800 VI 1625, Lenartowicz 210 230, Siła i Światło 1250 1500, Spirytus 5700 6200, Haberbusch 7100 7450 Polski Lloyd 400 530, Konopie 750, Marynin 750, Brovn Bovori 2250, Suchedniów 4100 4200, Leszczyński 8500, Przemysł leśny 160 200, Szimilin herbata 190 205, Młynotwórnia 1625, Strem 18500 18000, Pol. składnica pomocy szkolnej 100.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Dla walut i dewiz zagr. sytuacja prawie bez zmiany; dolar 6'100; dla akcji tendencja w dalszym ciągu zwyżkowa.

—•••—

Kursa giełdy lwowskiej.

? = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	21 grudnia	B) Akc. przem.	21 grudnia
Akc. Związk. .	30000	Górka . . .	30000000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	T 8200000
Handl. Pozn. .	1700000	Parowozy . .	T 850000
Hipot. akc. . .	1400000	Patrja . . .	32000
Hipot. zemel. .	3000	Pezet . . .	T 375000
Małopolski . .	1400000	Pocisk . . .	625000
Powszechny .	T 180000	Pol. Głob . .	100000
Przemysłowy .	T 860000	Pol. Nafta . .	T 1100000
Ziemski kred.	T 380000	Pol. Tow. Bud.	T 260000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	T 785000
Browar Lwow.	31900000	Rakszawa . .	T 9300000
Chodorów . .	8850000	Siersza el. . .	385000
Karpalit . .	1800000	Gór. Siersza .	14800000
Cmielów . .	1800000	Tepege . . .	5200000
Portland z S. .	—	Tespe sól pot.	T 9250000
Galicia . . .	—	Zieleniewski .	25250000
Gafota ex . .	T 390000	Żegluga pol. .	110000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 300	Lwów — dnia 21 grudnia 1923		Warszawa dnia 21 grudnia	Kraków dnia 21 XII.	Zurych dnia 21 XII.	Berlin dnia 17 XII.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.			—100—		0·000·0	00·00
1 funt. ang.			2591000—2665000		25 02	18354000
100 frs. fran.			3060000—3150000		29·62	221445
100 fr. szwaj.			1036000—1066000		100·00	730110
100 frc. belg.			2700000—2780000		26·25	1921180
100 K czesk			174300 177200		16 80	125685
100 K węg.			—·—		—·0003	000
100 K austr.			8500—8500		—·0080	59850
100 M niem.			00000—00000		—	100·00
1 Dolar am.			5940000—6100000		5·73	4189500
100 Lir wł.			262000—264000		24·82	183540
100 Lei rum.			000—000		2·97	00·00
1 guld. hol			2325000—2325000		218 00	1596000
100 K norw.			—·—		86·00	430420
100 K duńsk			—.—		101·75	748125
100 K szw.					150·50	1105230

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie.

Bunt rzeźników.

Ustanowienie taryfy popchnęło rzeźników do wycofania towarów z rynku. Czyn ten z państwowego punktu widzenia jest buntem i powinien być karany tak, jak się karało robotników w Krakowie. Ze społecznego punktu widzenia postępek rzeźników jest bezczelnością. Władze powinny odpowiedzieć represjami.

Poprostu kilku najgrubszych ananasów wsadzić na gwiazdkę do kryminału, a potem odebrać koncesję i odesłać do Fińska. Jeżeli urzędnicy i emeryci dla państwa zdychają z głodu, to od paczki ludzi żyjących i ubierających się po królewsku można wymagać, by pohamowali swoje zdemoralizowane apetyty. Władze winny postąpić bez pardonu. Kto chce łupić społeczeństwo, ten traci prawa obywatelskie.

Z niedoli emerytów.

ECHA PRZEKLĘTEJ PAMIĘCI RZĄDÓW OSEMKI.

Otrzymujemy następujący list: „Przed 10 miesiącami wniosłem podanie do Izby Skarbowej we Lwowie, z prośbą o powiększenie mi emerytury. Dopiero po 5 miesiącach na usilne moje nalegania i prośby wysłane tak do Izby skarbowej we Lwowie, jak i do p. prezesa ministrów, p. ministra skarbu, oraz do pp. posłów, doniosła mi Izba skarbowa, iż wniosek o powiększenie emerytury wysłać należy do dyrekcji robót publ. we Lwowie. **Zrobiłem wniosek w sierpniu rb.** dołączając potrzebne dowody i wysłałem jak wskazała mi Izba skarbowa do Dyr. robót publ. **Dotychczas jednak nic mi nie odpowiedziano**, ani też nie podwyższono mi **pensji emerytalnej, wynoszącej miesięcznie 697 mkp. słownie sześćsetdziewięćdziesiąt siedm marek p.** Komentarze chyba zbyteczne, cyfra sama za siebie wszystko mówi.

Przeszedłszy bez skutku z prośbami swemi wszelkie kompetentne władze, udaję się jeszcze z prośbą uprzejmą do Szanownego Pana Redaktora, by raczył łaskawie powyższe umieścić w swojej poczytnej gazecie i zarazem publicznie zapytać się, tak Izby skarbowej, jak i Dyr. robót publicznych we Lwowie, czy wiadomem im jest, że:

1) otrzymuję emeryturę miesięczną w wysokości prawie niezmienionej od dwóch lat 697 marek polskich.

2) **od października br. nie otrzymuję jej już wcale.**

3) **na podanie, które wniosłem do Dyr. robót publ. o poprawę emerytury dotychczas nie tylko mi jej nie poprawiono, lecz wstrzymano dalsze wyasygnowanie i nie odpowiedziano mi nawet.**

Na dowód prawdy przesyłam przekaz czekowy z października b. r." — Z poważaniem

Antoni Panula, b. drożnik.

Lacka wola, dn. 11. grudnia 19923.

O likwidację własności niemieckiej.

Z Poznania donoszą: Delegaci zarządów pow. Zw. Obrony Kresów Zach. woj. poznańskiego na walnem zjeździe w Poznaniu w dniu 14. grudnia br. uchwalili następującą rezolucję celem przedłożenia rządowi:

Sprawa likwidacji własności niemieckiej na mocy traktatu wersal. wywołuje powszechne oburzenie i rozgoryczenie pośród najszerszych warstw ludności, wobec czego zjazd uważa za niezbędne:

1) Natychmiastowe mianowanie komisarza głównego urzędu likwidacyjnego w Poznaniu i odpowiednie powiększenie personalu.

2) Umożliwienie wszystkim osadnikom polskim, którym zostały przyznane osady II. serji, wejście w ich posiadanie, gdyż osadnicy z winy urzędu są materjalnie zrujnowani.

3) Po likwidaji następnych serji, osad niem. uwzględnianie w pierwszym rzędzie fachowych rolników polskich.

4) Zasadniczą reorganizację całej dotychczasowej procedury likwidacyjnej w myśl projektu, który zjazd poleca dyrekcji Z. O. K. Z. **przedłożyć rządowi.**

Z sali Koncertowej.

Koncert w Ognisku ofic. — Koncert Wacława Kochańskiego.

Już dawno koncert dobroczynny nie cieszył się takiem powodzeniem, jak onegdaj urządzony staraniem Tow. opieki nad ociemniałymi inwalidami. Soliści dopisali chlubnie, publiczność nie zawiodła; estrada koncertowa powitała po długiej przerwie ulubionego skrzypka Józefa Cetnera. Wystąpił on wśród innych solistów wieczoru, którymi byli: pni Turczynowa, prof. Majerski i mjr. Szymonowicz. Prof. Cetner wybrał program klasyczny (m. i. Tartiniego koncert D-moll), grał jak zwykle stylowo, z poczuciem artystycznem. Ton jego zda się zyskał jeszcze bardziej na expresji, pociągnięcie smyczka jeszcze subtelniejsze. W pni St. Czechowiczównej znalazł Józef Cetner bardzo dobrą akompaniatorkę. — Pni Turczynowa odśpiewała z uczuciem i zrozumieniem wyjątki z oper i pieśni.

Głos jej posiada miłe i wydatne brzmienie oraz łatwość górnych tonów. — Żywy aplaus zyskał prof. Majerski za wykonania utworów Chopina. (Scherzo h-moll i Nocturn fis-dur).

Mjr. Szymonowicz zbierał laury jako solista i dyrygent chóru oficerskiego. Jego zasoby głosowe podnoszono już kilkakrotnie w prasie, a po onegdajszym występie dodać należy, że głos jego wzmacnia się i zaokrągla; górne tony brzmiały pewnie i bez wysiłku. Na bardzo dodatnią wzmiankę zasługuje akompaniament p. Szulmanówny. Jako dyrygent zdołał mjr. Szymonowicz w krótkim czasie osiągnąć z chórem ładne rezultaty. Chór ten liczebnie niewielki, śpiewa z zapałem i rytmicznie. Brzmienie jest jędrne, a przy liczebnym wzroście zespołu znikną też indywidualne barwy głosu, wybijające się cokolwiek przy onegdajszym występie.

Ruch muzyczny ożywił się w grudniu. Zagościł również ceniony skrzypek Wacław Kochański. Ma on już swoją publiczność, która adoruje jego wykwintną grę, jego spokój i równowagę, cechującą dojrzałość artystyczną. Wykonanie utworów było jak zwykle stylowe i wytworne. Program ułożony ze smakiem zawierał w I. części utwory Tor Aulina i koncert skrzypcowy c-moll, Schuberta „Konzertstück" i drobne utwory Paganiniego i inne. W II. części: Nowe transkrypcje Kreislera, Nokturn Kochańskiego i Paganiniego Etude b-dur. Nie mogąc słyszeć początku koncertu a polegając na wiarygodnych relacjach, dodać mogę, że również wykonanie interesującego koncertu kompozytora szwedzkiego zasługiwało na uznanie i cieszyło się wielkiem powodzeniem u słuchaczy. Akompaniowała nadzwyczaj subtelnie i stylowo prof. Ottawowa.

Dr. A. Sołtys.

SPORT.

Wydział „Polonii" (Warszawa) w dn. 15 grudnia odbyły się wybory do nowego wydziału „Polonii" warszawskiej. Prezesem obrano po raz trzeci z rzędu p. pastora A. Lotha, wiceprezesów pp. kpt. Ziemskiego, T. Gebethnera, na członków zaś zarządu pp. Emchowicza, Hamburgera, Raszkego i Szmida.

Sprawozdanie sekcji piłki nożnej warszawskiej „Polonii" wykazuje w br. 34 rozegranych spotkań przez pierwszą drużynę, w czem 8 zawodów przypada na drużyny zagraniczne. Wygrano zawodów 18, przegrano 11, nierozegranych 5. — Od czasu założenia klubu tj. od r. 1915 rozegrała pierwsza drużyna ogółem 174 zawodów, w czem wygrała 101, przegrała 50 i remisowych 23. — „Polonja" po raz trzeci z rzędu zdobyła mistrzostwo okręgowe.

Z innych sekcji wykazuje świetny rozwój sekcja lekkoatletyczna, która aczkolwiek jeszcze młoda, może się poszczycić 10-ma rekordami polskimi. — Obrót kasowy zamknięto sumą 1.677,159.000 mkp., zaś saldo wynosi tylko 7,142.000 mkp. Jak widzimy z tego zestawienia polskie kluby sportowe muszą walczyć z ogromnemi trudnościami finansowemi, na co wpływa: brak dostatecznej frekwencji publiczności na zawodach sportowych, brak poparcia społeczeństwa i brak odpowiednich boisk sportowych, by zaś te luki wypełnić a tem samem przyczynić się do wydatnego propagowania akcji wychowania fizycznego prasa wszelkich odcieni ma tu piękne zadanie.

Odroczenie wyjazdu Łódzkiego klubu Sportowego do Hiszpanji. ŁKS. odłożył swój wyjazd do Hiszpanji na czas nieograniczony, a to z powodu licznych gościn drużyn całego kontynentu w Hiszpanji, jak angielskich, czechosłowackich, wiedeńskich i węgierskich.

Klęska „Warszawianki" w Katowicach. Diana (klub niemiecki) znajdująca się obecnie w doskonałej formie, pobiła Warszawiankę 5:1.

Raid zimowy Polskiego klubu automobilowego projektowany jest na połowę stycznia. Raid obbędzie się na przestrzeni 200 km. po szlaku śnieżystym i łodzie. Dla celu specjalnej próby szybkości po łodzie ma komisja sportowa wyszukać odpowiedni staw lub jezioro. Indentyczne zawody urządził w zeszłym roku Austrjacki klub samochodowy, które wzbudziły wówczas ogromne zainteresowanie. Projekt ten należy przyjąć z najwyższym uznaniem dla organizatorów pp. Bitschana, Szydelskiego i Załuskiego.

Węgierskie mistrzostwo. 1. M. T. K. (gier 15, punktów 25); 2. F. T. C. (15, 21); 3. U. T. E. (15, 20); 4. B. T. C. (15, 18); 5. Törekves (15, 16); 6. Vasas (15, 14); 7. Vivo A. C. (15, 13); 8. 33 F. C. (15, 12); 9. III. Obwód (15, 11); 10. U. T. S. E. (15, 10); 11. Kispesti (15, 10); 12. Zuglo (15, 9).

F. T. C. Budapeszt w Belgradzie. Pierwszy raz po wojnie węgierski zespół F. T. C. rozegra zawody w piłce nożnej z drużynami jugosłowiańskiemi: „Jugoslavią" i „B. S. K." w Belgradzie w dniach 6. i 7. stycznia 1924 r.

Wiedeński Hokeyowy klub W. A. F. udaje się z wiosną 1924 r. do Anglji, gdzie rozegra zawody: 14. kwietnia z „Oxford Decasionals", 15. kwietnia z „Cambridge-Wanderers" i 17. kwietnia z „London Aerostics".

Konflikt w czeskim sporcie na wszystkie strony. Antagonizm w czeskich związkach sportowych, który od jakiegoś czasu osłabł, teraz rozszalał na nowo. Poszczególne związki prowadzą ze sobą formalną walkę i tak: Czeski Zw. Piłki N. z czeską amatorską Unią P. N., Państwowy Z. P. N. z Związkiem Z., Państwowy Z. P. N. z Kollegium sędziów, Cz. Hokeyowy związek z cz. Asorcianą dla kanadyjskiego hokeyu i Cz. Związek narciarski z klubem turystów.

OGŁOSZENIA.

Różne.

Chora nauczycielka na zawrót głowy, reumatyzm, bez pensji, bez rodziny i bez środków do życia nie może otrzymać posady. Uprasza o doraźną pomoc w odzieży ciepłej, o obuwie, bieliznę lub datki. Łaskawe zgłoszenia przyjmie admin. „Kurjera Lwowskiego". 5277

Czas odnowić przedpłatę.

Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19. Tel. 874. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Strzelecki.